

Stacje Woroneż tworzą nowy system

7 sierpnia 2007

Prezydent Rosji Władimir Putin odwiedził 11 sierpnia pozahoryzontalną stację radarową nowej generacji w miejscowości Lechtusi pod Petersburgiem. Uruchomiony tam 22 grudnia ub.r. nowoczesny radar typu Woroneż może monitorować przestrzeń powietrzną od bieguna północnego do południowych krańców Afryki. Putin oświadczył, że stacja w Lechtusi jest pierwszym krokiem w realizacji wielkiego programu innowacyjnego rozwoju rosyjskich sił zbrojnych do 2015.

Woroneż, w odróżnieniu od starych stacji radiolokacyjnych podobnego przeznaczenia - *Dniepr* i *Dariał*, może nie tylko wykrywać i obserwować przeloty rakiet strategicznych, ale także operacyjno-taktycznych i pocisków samosterujących. Jego zasięg wynosi 4,5 tys. km i może być zwiększony do 6 tys. km, czyli jest podobny jak radarów poprzedniej generacji (*Dniepr* - 4 tys. km, *Dariał* - 6 tys. km).

Woroneż jest znacznie tańszy od swych poprzedników. Kosztował 1,5 mld rubli, wobec 5 mld rubli potrzebnych na *Dniepr* i aż 20 mld rubli na *Dariał* (w cenach roku 2005). Do obsługi *Woroneża* potrzeba zaledwie 15 ludzi, *Dniepr* wymagał 15, a *Dariał* aż 83. Do zasilania nowego radaru wymagana jest moc równa tylko 0,7 MW (*Dniepr* - 2 MW, *Dariał* - 50 MW).

Drugi *Woroneż* powstaje w pobliżu Armawiru w Kraju Krasnojarskim. PO jego uruchomieniu Rosjanie będą mogli zrezygnować z eksploatacją stacji *Dariał* w Azerbejdżanie (Gabala) i dwóch *Dnieprów* na Ukrainie (Piestralow i Sewastopol). Planowane jest uruchomienie jeszcze trzech nowych radarów, pod Barnaulem w Ałtajskim Kraju, Usolie-Sibirskim w obwodzie irkuckim i Peczorze w Republice Komi. W perspektywie Rosja chce zrezygnować także z radarów na Białorusi i w Kazachstanie.

Woroneż, w odróżnieniu od starych stacji radiolokacyjnych podobnego przeznaczenia - *Dniepr* i *Dariał*, może nie tylko wykrywać i obserwować przeloty rakiet strategicznych, ale także operacyjno-taktycznych i pocisków samosterujących. Jego zasięg wynosi 4,5 tys. km i może być zwiększony do 6 tys. km, czyli jest podobny jak radarów poprzedniej generacji (*Dniepr* - 4 tys. km, *Dariał* - 6 tys. km).

Woroneż jest znacznie tańszy od swych poprzedników. Kosztował 1,5 mld rubli, wobec 5 mld rubli potrzebnych na *Dniepr* i aż 20 mld rubli na *Dariał* (w cenach roku 2005). Do obsługi *Woroneża* potrzeba zaledwie 15 ludzi, *Dniepr* wymagał 15, a *Dariał* aż 83. Do zasilania nowego radaru wymagana jest moc równa tylko 0,7 MW (*Dniepr* - 2 MW, *Dariał* - 50 MW).
